

Sygnatura akt VIII Ga 68/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 roku, w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) J. D., (...) spółki jawnej w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 13 listopada 2012 roku, sygnatura akt XI GC 824/12.

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzystu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

VIII Ga 68/13

UZASADNIENIE

Powódka R. J. D., (...) spółka jawna z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. kwoty 2 232,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 grudnia 2010 roku oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że wykonała na rzecz pozwanej usługi, a pozwana mimo wystawienia faktury i wezwań do zapłaty, nie zapłaciła powódce należnego wynagrodzenia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że powódka nie wykazała legitymacji biernej, istnienia umowy oraz jej treści. Pozwana podniosła, że w dokumentach WZ wskazano spółkę (...), a nie (...).

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 Sąd Rejonowy uwzględnił żądania pozwu i orzekł o kosztach procesu.

Dla uzasadnienia rozstrzygnięcia przytoczono, że powodowa spółka wykonała na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. usługi cięcia piłą kątowników i płaskowników. Wykonanie usługi poprzedzone było zamówieniem od pozwanej. W trakcie usługi konsultowany był z pozwaną jej zakres oraz koszt. Pocięte elementy powódka wydała pozwanej w dniach 2 i 3 grudnia 2010 roku. Z tytułu wykonanej usługi powódka w dniu 17 grudnia 2010 roku wystawiła pozwanej fakturę VAT oznaczoną numerem (...) na kwotę 2 232,60 zł z terminem płatności oznaczonym na dzień 22 grudnia 2010 roku. Jako nabywcę w treści faktury wskazano (...) sp. z o.o. w S.". Faktura została przesłana pozwanej.

Pismem z dnia 21 stycznia 2011 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. została wezwana do zapłaty kwoty 2 232,60 zł w terminie do dnia 28 stycznia 2011 roku. Wezwanie nadano listem poleconym w dniu 21 stycznia 2011 roku, wskazując w książce nadawczej jako adresata (...) sp. z o.o.”.

Pismem z dnia 24 lutego 2011 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. ponownie została wezwana do zapłaty kwoty 2 232,60 zł w terminie do dnia 28 stycznia 2011 roku. Wezwanie nadano listem poleconym w dniu 3 marca 2011 roku, wskazując w książce nadawczej jako adresata (...) sp. z o.o.”.

Pismem z dnia 28 września 2011 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. ponownie została wezwana do zapłaty kwoty 2 232,60 zł w terminie do dnia 5 października 2011 roku. Wezwanie nadano listem poleconym w dniu 5 października 2011 roku, wskazując w książce nadawczej jako adresata (...) sp. z o.o.”.

Pismem z dnia 5 stycznia 2012 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. ponownie została wezwana do zapłaty kwoty 2 232,60 zł w terminie do dnia 12 stycznia 2012 roku. Wezwanie nadano listem poleconym w dniu 21 stycznia 2011 roku, wskazując w książce nadawczej jako adresata (...) sp. z o.o.”.

Na terenie S. funkcjonuje (...) sp. z o.o. , która osobowo powiązana jest z (...) sp. z o.o.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd stwierdził, że podstawę prawną powództwa stanowi art. 750 k.c. w zw. z art. 735 i n. k.c., zaś przyjęcie jako podstawy prawnej przepisów dotyczących umowy o dzieło (art 627 i n. k.c.) prowadziłoby do tożsamego rozstrzygnięcia.

Powód domaga się realnego wykonania umowy tj. zapłaty wynagrodzenia za świadczone usługi wskazane w wystawionej fakturze.

Zgodnie z art. 3 k.p.c. strony postępowania obowiązane są dawać wyjaśnienia, co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Sąd zwrócił uwagę na to, że w niniejszej sprawie pozwana nie tyle podnosi brak umowy z powodem, co nieudowodnienie jej zawarcia. Sama nie przedstawia żadnych okoliczności i twierdzeń wyjaśniających sprawę.

W ocenie Sądu zarzuty te zgłoszone zostały wyłącznie na potrzeby postępowania. W związku z takim sposobem obrony pozwanej i brakiem kwestionowania roszczenia przed procesem, zasadnym było dopuszczenie dowodów zgłoszonych w odpowiedzi na sprzeciwi.

Sąd wskazał, że dokument prywatny jako jeden z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego podlega ocenie tak jak inne dowody i może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania. O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Podobnie jak w przypadku innych dowodów sąd ocenia , czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę czy nie (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004r sygn. akt IV CK 474/03 opubl. OSNC z 2005r Nr 6 poz. 113, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985r , sygn. akt IV PR 200/85opubl. OSNCP 1986 nr 5, poz.84 , Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000r sygn. akt I CKN 804/98, nie publ.). Istotne są przy tym czas i okoliczności powstania danego dokumentu prywatnego. W niniejszej sprawie nie ma żadnych podstaw do odmówienia wiarygodności przedłożonym dowodom.

Powód przedstawił dokumenty z których wynika, że przyjął , a następnie po obróbce wydał materiał. Za wykonaną usługę wystawił fakturę. Z wiarygodnych zeznań świadka Z. Ż. wynika, że wykonanie usługi poprzedzone było złożeniem zamówienia od P. Elewacje Drewniane. Dodatkowo w czasie wykonywania usługi jej zakres i koszt był konsultowany z pozwaną. Z zeznań świadków wynika, że dane do wystawienia faktury przekazane zostały przez biuro technologiczne – organ zarządzający i rozliczający u powoda świadczone usługi. W dalszej kolejności zwrócić należy uwagę, że faktura została doręczona pozwanej, co nie jest kwestionowane, a dodatkowo wynika z potwierdzenia

nadania (k.54). Następnie pozwana była kilkakrotnie wzywana do zapłaty. To, że w książce nadawczej w niektórych wypadkach użyto skrótowego oznaczenia (...) nie ma większego znaczenia, gdyż przesyłki były wysłane na prawidłowy adres i w ich treści jednoznacznie wskazano pozwaną jako adresata. Również oznaczenie (...) na dokumentach wydania zewnętrznego nie przesądza o tym, która ze spółek była kontrahentem powoda. Z wiarygodnych, w tym zakresie, zeznań świadka G. W., który przygotował te dokumenty wynika, że nie miał on wtedy świadomości istnienia dwóch odrębnych podmiotów o zbliżonej nazwie oraz, że nie przykładał wagi do precyzyjnego oznaczenia, gdyż dokumenty te miały charakter wewnętrzny umożliwiający wywiezienie towaru poza zakład. Potwierdził to świadek Z. Ż.. Biorąc pod uwagę skrótowe określenie pozwanej w książce nadawczej, które niewątpliwie było wadliwe, co zostało wyjaśnione powyżej, za logiczną uznać należy omyłkę przy wystawianiu dokumentu wydania zewnętrznego, zwłaszcza, że wystawiał go pracownik odpowiedzialny za techniczną, a nie formalnoprawną stronę zlecenia. W dokumentacji księgowej w tym na fakturze i wezwaniach doręczonych pozwanej oznaczono ją w sposób prawidłowy.

W ocenie Sądu całokształt przytoczonych okoliczności jednoznacznie wskazuje na fakt zawarcia i wykonania umowy przez powoda zgodnie ze zleceniem. Gdyby faktycznie do zawarcia lub wykonania umowy nie doszło, czy też nie zgadzałyby się treści dokumentów to pozwana niewątpliwie zwróciłaby się do powoda o wyjaśnienia w tej kwestii. W niniejszej sprawie pozwana nie tylko nie domagała się wyjaśnień, ale także w żaden sposób nie ustosunkowała się do doręczonych wezwań.

Zachowanie pozwanej wskazuje na to, iż miała ona świadomość istnienia długu wskazanego w treści faktur, a wynikającego z wykonanej usługi. Gdyby bowiem przyjąć, iż faktycznie faktura stanowi omyłkę lub próbę oszustwa, to oczywistym jest, iż po otrzymaniu faktury lub wezwań do zapłaty od podmiotu, którego nie jest dłużnikiem w tym zakresie, próbowałaby wyjaśnić podstawę wystawienia dokumentów. Wyjaśnienie ewentualnej omyłki, gdyby faktycznie zaistniała i stroną umowy była (...) sp. z o.o., a nie (...) sp. z o.o. nie powinno nastęrczać większych trudności pozwanej, gdyż obie spółki powiązane są osobowo. Pozwana jest przedsiębiorcą, a więc podmiotem profesjonalnie prowadzącym działalność gospodarczą. Racjonalnym jest więc przyjęcie, iż wszelkie dokumenty księgowe wystawiane z jej danymi bądź przyjmowane przez nią znajdują potwierdzenie w zawartych kontraktach. Nie sposób bowiem prowadzić żadnego przedsiębiorstwa, w którym dokumenty księgowe nie są zestawiane (okresowo lub na bieżąco) z podstawami ich wystawienia, gdyż prowadziłoby to m.in. do niemożności określenia wierzytelności i długów oraz odpowiedzialności karno – skarbowej.

Pozwana nie przedłożyła także dokumentów księgowych, mimo zobowiązania Sądu. Obecny na sali pełnomocnik pozwanej nie potrafił wskazać dlaczego nie wykonano zobowiązania, ani czy sporna faktura została zaksięgowana.

Termin płatności przypada po wykonaniu usługi, nadto nie był kwestionowany przez pozwaną. Zasadnym jest więc przyznanie odsetek na podstawie art. 481 k.c. od dnia następnego po terminie płatności wskazanym na fakturze.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadniono treścią normy art. 98 k.p.c. i wskazano, że pozwany przegrał proces w całości w związku z czym obowiązany jest do zwrotu powodowi celowych kosztów procesu na które składa się kwota 100zł tytułem opłaty od pozwu oraz kwota 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wynagrodzenie pełnomocnika Sąd ustalił zgodnie z treścią § 6 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zmianami).

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i żądając jego zmiany oraz oddalenia powództwa.

Wyrokowi zarzucono naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 734 §1 k.c. i art. 750 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że powód wykazał istnienie łączącego go z pozwany stosunku prawnego a także jego treść mimo że na taką okoliczność nie przedstawił on żadnego dowodu; art. 6 k.c. w zw. z art. 735 §2 k.c. poprzez brak zastosowania skutkujący brakiem rozważenia wysokości należnego powodowi wynagrodzenia wobec przyjęcia, że strony jednak

łączyła jednak umowa o świadczenie usług a powód nie zaoferował żadnego dowody celem wykazania, iż wysokość wynagrodzenia została przez strony umówiona.

Nadto zarzucono naruszenie art. 233 §1 k.c. poprzez wadliwą ocenę wymienionych w apelacji dowodów: karty przyjęcia materiału z dnia 30 listopada 2010, wyciągów z księgi nadawczej, zeznań świadków Ź. i W. oraz naruszenie art. 479⁽¹²⁾ §1 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodów zgłoszonych przez powoda dopiero w piśmie z dnia 27 lipca 2012, pomimo braku wykazania przez powoda, iż potrzeba powołania tych dowodów powstała dopiero w następstwie doręczenia mu sprzeciwu od nakazu zapłaty.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego w uzasadnieniu przedstawiając argumentację afirmującą stanowisko Sądu I instancji i zawierającą polemikę z zarzutami apelacji.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę w granicach apelacji zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ §2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przedstawił wyczerpujące wywody dotyczące oceny prawnej powództwa, wobec czego, stwierdzając prawidłowość argumentacji Sąd odwoławczy czyni rozważania Sądu Rejonowego częścią własnego stanowiska i nie widzi konieczności ponownego jej szczegółowego przedstawiania.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że zarzut naruszenia art. 479¹² k.p.c. nie może być uznany za uzasadniony. Powołanie dowodu z zeznań świadków (objętych zastrzeżeniem w trybie art. 162 k.p.c. złożonym przez pełnomocnika pozwanego w trakcie rozprawy przed Sądem Rejonowym) niewątpliwie było uzasadnione stanowiskiem po raz pierwszy zaprezentowanym w sprzeciwie od nakazu zapłaty sprowadzającym się do zakwestionowania faktu zawarcia umowy przez pozwanego i powołaniem się na to, że umowę zawierała inna spółka o podobnie brzmiącej firmie. Stąd też stało się konieczne przedstawienie dowodów dla wykazania, że umowy nie zawierał podmiot podobnie oznaczony do pozwanej i faktura nie została wystawiona omyłkowo. W rezultacie Sąd odwoławczy nie stwierdza, by dopuszczając dowody z zeznań świadków Sąd Rejonowy naruszył normę art. 479¹² k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. nie został przez skarżącego uzasadniony. Skarżący nie wykazuje bowiem jakie reguły logicznego wnioskowania narusza dokonana przez Sąd Rejonowy ocena, w których fragmentach ocena dowodów jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego względnie niekompletna. W rezultacie uznać należy, że apelacja nie zawiera argumentów podważających prawidłowość oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji ograniczając się wyłącznie do prezentacji własnych poglądów co do wniosków, jakie z tego materiału winny być wyciągnięte.

W szczególności kwestionując walor dowodowy zeznań świadka Ź. skarżący nie dostrzega, że świadek ten (co uwypuklił Sąd Rejonowy) w sposób wyraźny opisuje tryb zlecenia wykonania robót przez pozwanego wskazując, że zlecenie zostało przesłane drogą mailową przez spółkę (...), nie zaś – spółkę (...) – jak sugeruje pozwany. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów podważających walor dowodowy zeznań świadka – w szczególności dowodów wykazujących tezę skarżącego co do strony faktycznie zawierającej umowę z powodem (co nota bene nie powinno pozwanemu nastrożać trudności w świetle eksponowanych przez Sąd I instancji związków personalnych między obiema spółkami używającymi w firmie wyrazu (...), a co niewątpliwie było jego obowiązkiem w zarówno w świetle art. 6 k.c. , (skoro dla wykazania braku własnej legitymacji bierniej pozwany starał zdawał się powoływać się na fakt zawarcia umowy z powodem przez spółkę (...)) jak i w płaszczyźnie powołanej przez Sąd Rejonowy normy art. 3 k.p.c. – skoro spoczywa na pozwanym procesowy ciężar prezentowania przytoczeń faktycznych zgodnych z prawdą

i kompletnych, (czego z kolei skarżący zdaje się konsekwentnie nie dostrzegać opierając swoją linię obrony wyłącznie na eksponowaniu mankamentów dowodowych stanowiska przeciwnika procesowego i nie przedstawiając w sposób wyraźny własnych przytoczeń faktycznych oraz dowodów przytoczenia te potwierdzających) . W rezultacie nie można uznać, by istniały w świetle materiału procesowego jakiegokolwiek przesłanki podważające walor dowodowy zeznań świadków i wyłączając możliwość czynienia ustaleń co do zleciodawcy na podstawie zeznań świadka.

Eksponując w swoich wywodach treść wpisów w książce nadawczej powoda natomiast pomija apelujący całkowicie fakt, że korespondencja była niewątpliwie kierowana do pozwanego (o czym świadczy nie tylko oznaczenie adresata w przesyłanych dokumentach, lecz także wpisy adresu w książce adresowej wskazujące na to, iż korespondencja była kierowana pod adresem pozwanego w N. nie zaś – pod adresem spółki (...) mającej swoją siedzibę - według twierdzeń zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty - w S.. Nie przedstawiono przy tym żadnego dowodu potwierdzającego sugestię pozwanego, iż koperty zawierające korespondencję kierowaną do pozwanego i dołączoną do pozwu faktycznie oznaczane były w sposób wskazany w książce nadawczej (a nie w sposób wskazany w fakturach VAT i wezwaniach do zapłaty zawierający pełne oznaczenie firmy pozwanego).

W związku z tym nie przedstawiono też żadnych dowodów, z których wynikałoby, że korespondencja ta nie dotarła do pozwanego i została zwrócona nadawcy.

Pomija też skarżący to, iż odnośnie wezwania do zapłaty z dnia 28 września 2011 w książce nadawczej powoda zawarto pełne oznaczenie firmy pozwanego. Mimo tego pozwany nie wskazał, by nie doręczono mu również tego pisma – względnie – by na pismo to odpowiedział. W rezultacie nie sposób uznać, by ta część wywodów apelacji mogła podważyć logiczność i zgodność z zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów prezentowanej przez Sąd Rejonowy.

Wreszcie uwypuklając skrótowe określenie firmy powoda nie uwzględnia pozwany faktu, że jego argumentacja dotyczy wyłącznie dokumentów wewnątrzorganizacyjnych przedsiębiorstwa powoda i całkowicie pomija to, iż wysłano mu fakturę VAT wymienioną w pozwie zawierającą w sposób jednoznaczny pełne brzmienie jego firmy. Mimo wniosków i twierdzeń zawartych w odpowiedzi na sprzeciw pozwany nie oświadczył, by fakturę tą zwrócił (odmówił jej księgowania) względnie by nie ujął jej z jakichkolwiek przyczyn w swoich księgach. Nie przedstawił też ksiąg handlowych (mimo żądania zwartego w odpowiedzi na sprzeciw). Wobec tego istnieją podstawy by wobec faktu doręczenia faktury i niewykazania faktu jej kwestionowania, na podstawie art. 232 k.p.c. uznać, że wynagrodzenie w fakturze wskazane odpowiada ustaleniom stron (zostało zaakceptowane przez pozwanego co najmniej konkludentnie). Argumentacja ta jest uzasadniona zwłaszcza w kontekście zeznań świadków, z których wynika również rozszerzenie zlecenia w trakcie jego wykonywania W rezultacie zarzuty naruszenia prawa procesowego uznać należy za chybione. Trafnie zatem przyjął Sąd że w świetle materiału procesowego uznać należy za wykazane również ustalenie między stronami wysokości wynagrodzenia.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego z kolei stwierdzić należy, że naruszenie normy art. 6 k.c. może nastąpić jedynie w sytuacji gdyby Sąd wadliwie obciążył jedną ze stron skutkami nieudowodnienia okoliczności faktycznej, co do której na stronie tej nie spoczywał ciężar dowodu. W niniejszej sprawie okoliczność taka nie zachodzi, gdyż, jak wskazano wyżej, w świetle materiału procesowo Sąd miał podstawy do tego by ustalić fakt zawarcia umowy między stronami procesu jej wykonania przez powoda a także wysokości należnego powodowi wynagrodzenia. W rezultacie powołanie się na naruszenie art. 6 k.c. jest nieuzasadnione. Podobnie należy oceniać zarzut naruszenia art. 734 k.c. i 735 §2 k.c. Skarżący nie wyjaśnia, na czym naruszenie tych przepisów miałyby polegać poprzestając w uzasadnieniu apelacji na wywodach dotyczących wadliwego uznania przez Sąd za udowodnione okoliczności objętych hipotezami tych przepisów prawa procesowego.

W rezultacie, stosując art. 385 k.p.c. apelację oddalono.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda (jako wygrywającego postępowanie odwoławcze) kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone jako 50% stawki minimalnej, właściwej dla wartości przedmiotu zaskarżenia, stosownie do treści §6 w zw.

z §2 i §12 ust 1 pkt. 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 ze zm.).